

Najświętsza Maryja Panna z Fatimy wzywa nas do MODLITWY 2

Tym, po czym można rozpoznać chrześcijanina, żyjącego swoją wiarą, jest postawa modlitwy. Klękamy do modlitwy rano i wieczorem, dziękujemy Bogu za Jego dary przed posiłkiem i po nim, wiele osób modli się Liturgią Godzin, przychodzimy do kościoła by modlić się podczas Eucharystii, odmawiamy różaniec, medytujemy fragmenty Pisma Świętego. Często prosimy innych o modlitwę – zwłaszcza wtedy, kiedy w życiu spotykają nas najtrudniejsze doświadczenia. **Modlitwa jest rozmową, dialogiem człowieka z Bogiem i Boga z człowiekiem.** Niektórzy mówią, że jest oddychanie - tak jak do życia biologicznego potrzeba nam tlenu, tak do życia duchowego potrzeba modlitwy. Są i tacy, którzy twierdzą, że brak modlitwy jest religijnym zawałem serca. Jeżeli zwa-

żymy, że poprzez modlitwę utrzymujemy bliską więź z Bogiem, to jej brak w życiu, w codzienności jest jakąś formą umierania relacji, albo i jej śmierci! Wyobraźmy sobie (co, nie będzie chyba trudne), że pokłóciliśmy się z najlepszym przyjacielem, albo z współmałżonkiem - cóż się wtedy dzieje, gdy nie rozmawiamy? Gdyby ktoś spojrzął na nas wtedy z zewnątrz, to zapewne powiedziałby, że w naszej relacji małżeńskiej, czy przyjacielskiej coś jest nie tak. Gdy nie rozmawiam z Bogiem, gdy nie mówię do Niego, gdy nie słucham co On ma mi do powiedzenia (choćby przez Pismo Święte), to po prostu się nie modlę i nasza relacja jest taka sobie, albo i nawet żadna. A już na pewno nie świadczy to o bliskości. Nie wyobrażam sobie, aby dwie kochające się osoby nie rozmawiały ze sobą.

Formy modlitwy:

1. modlitwa ustna - mówię
2. rozmyślanie - zagłębam się, czytam Pismo św., słucham
3. kontemplacja - jestem

*Wspólną ich cechą jest skupienie serca – wiara w prawdziwe spotkanie i przebywanie z Bogiem, więź, która ma łączyć człowieka z Ojcem wszystkich ludzi.
Kontemplacja - człowiek ustawia żagle i czeka, Duch Święty tchnie w te żagle.*

Rodzaje modlitwy:

UWIELBIENIA
DZIEKCZYNIENIA
PRZEBŁAGANIA

Warunki dobrej modlitwy:

szczerłość - pokora
wyciszenie wewnętrzne, skupienie
pragnienie spotkania z Bogiem

brak modlitwy w życiu jest religijnym zawałem serca

Modlitwy nie zmieniają świata, ale zmieniają ludzi, a ludzie zmieniają świat.

niektórzy mistrzowie modlitwy i ich rady:

św. Antoni Wielki "Pustelnik" (ok. 250-356) – wyciszenie, pokuta...

św. Benedykt z Nursji (ok. 480-543) – harmonia między modlitwą, pracą a odpoczynkiem, wspólnota, studiować i uczyć innych, ora et labora ...

św. Franciszek z Asyżu (1181-1226) – prostota, radość, wymiar pasyjny...

św. Tomasz z Akwinu (1225-1274) – wiedza pomaga wierzyć...

św. Ignacy Loyola (1491-1556) – "wojskowa" precyzja...

św. Jan od Krzyża (1542-1591) – mystyk hiszpański

św. Ojciec Pio z Pietrelciny (1887-1968) – współczesny stygmatyk



2721 Tradycja chrześcijańska obejmuje trzy główne formy życia modlitwy: modlitwę ustną, rozmyślanie i kontemplację. Skupienie serca jest ich wspólną cechą.

2722 *Modlitwa ustna*, oparta na zjednoczeniu ciała i ducha w naturze ludzkiej, włącza ciało w modlitwę wewnętrzną serca, za przykładem Chrystusa modlącego się do swojego Ojca i uczącego swoich uczniów modlitwy "Ojcze nasz".

2723 *Rozmyślanie* jest modlitewnym poszukiwaniem, które pobudza myśl, wyobraźnię, uczucie, pragnienie. Jego celem jest przyswojenie sobie w wierze rozważanego przedmiotu, odniesionego do rzeczywistości naszego życia.

2724 *Kontemplacja* myśl na jest prostą formą wyrażenia tajemnicy modlitwy. Jest spojrzeniem wiary utkwionym w Jezusa, słuchaniem słowa Bożego, milczącą miłością. Urzeczywistnia ona zjednoczenie z modlitwą Chrystusa w takim stopniu, w jakim pozwala nam uczestniczyć w Jego misterium.

MEDYTACJA sposób modlitwy

- *rozważanie, rozmyślanie, zatrzymanie się nad Słowem Bożym.*

"Duchu Święty wołam przyjdź" - wzywam pomocy Ducha Świętego - pieśnią, modlitwą lub własnymi słowami.

"Jezus jest tu" - przebłysk, że On naprawdę przyszedł, uświadamiam sobie obecność Boga, jest obecny przy mnie tu i teraz,

„Jak z przyjacielem twarzą w twarz" - to przywitanie dwojga przyjaciół wyrażające się we wspólnej radości i uwielbieniu, Jezus jest moim przyjacielem, cieszy się mną, kocha mnie, jest mi życzliwy - to jakby wtulić się sobie w objęcia.

"Mów Panie bo sługa twój słucha" - tu i teraz Pan chce mi coś konkretnego powiedzieć.

To modlitwa prośby o Słowo dla mnie.

"Panie co mam czynić?" - stan wewnętrznego wyciszenia przyjmuję postawę wyczekiwania. Wzbudzam w sobie ciekawość - zastanawiam się co Jezus chce mi dzisiaj powiedzieć.

"Twoje Słowo jest pochodnią dla moich stóp" - dopiero teraz czytam wcześniej wybrany i przygotowany fragment Pisma Świętego - czynię to powoli, ze zrozumieniem - jeśli trzeba kilka razy.

"Szmer łagodnego powiewu" - trwam w ciszy, oczekując i wsłuchując się w głos Boga - cierpliwe i z ufnością. To spotkanie Boga w mojej wyobraźni, rozumie i pamięci,

„Aniołowi ... napisz" - w notatniku zapisuję myśli, które mi się zrodziły, aby ocalić je od zapomnienia i w każdej chwili do nich wrócić.

"Panie, oto postanawiam ..." - czynię i zapisuję w notatniku postanowienie, jeśli oczywiście rodzi się ono we mnie wyraźnie, nie na siłę, bo nie jest ono istotą namiotu spotkania.

"Dziękuję Jezu" - dziękuję Bogu za spotkanie i Jego Słowo.